

Zakup nawozów i środków ochrony roślin po sezonie: czy warto?

Autor: Anita Musialska

Data: 1 czerwca 2016

Dopięcie budżetu przy niestabilności cen na produkty rolne to nie lada wyzwanie dla współczesnego rolnika. Nie dziwi więc fakt, że rolnicy poszukują oszczędności na każdym etapie produkcji. Dobrym sposobem na wymierne korzyści finansowe może być kupno nawozów i środków ochrony roślin po sezonie, kiedy rabaty sięgają nawet kilkunastu procent. Tylko skąd wziąć na to gotówkę?

Sezonowość na rynku nawozów i środków ochrony roślin to zjawisko obserwowane od lat. Popyt napędza bowiem nie tylko podaż, ale i cenę, która w przypadku tych produktów najwyższa jest zazwyczaj w miesiącach poprzedzających zabiegi agrotechniczne na polach. Cena maleje natomiast tuż po sezonie, **kiedy kończy się zainteresowanie rolników**. Jak mówi ekspert rolny Jan Tomczyszyn z Poznania: – *To wówczas dobry czas na kupno drogich nawozów mineralnych i oprysków z rabatami, które można przecież przechowywać w swoim gospodarstwie.*

Czy opłaca się zatem potraktować taki zakup jak inwestycje w przyszłą produkcję, a jeżeli tak – to ile na niej możemy zyskać?



Cena nawozów i ŚOR jest najwyższa zazwyczaj w miesiącach poprzedzających zabiegi agrotechniczne. Maleje natomiast tuż po sezonie, kiedy kończy się zainteresowanie rolników.

Rolnicze dylematy zakupowe

Cena nawozów i środków ochrony roślin z roku na rok bywa coraz wyższa, co **nie idzie w parze z zasobnością rolniczego portfela**. Rolnicy zastanawiają się więc, czy taki posezonalny zakup rzeczywiście może być opłacalny.

– *Obserwuję ceny środków ochrony roślin i nawozów już od wielu lat i to, co mnie zawsze zastanawia, to fakt, że pomimo spadku cen oleju napędowego i gazu, **ceny nawozów w sezonie zazwyczaj nie tanieją**. W tym roku planuję więc ich zakup po sezonie, kiedy zainteresowanie jest mniejsze. **Liczę na oszczędności z rzędu 8–10%**, co przy moich 150 ha na pewno przełoży się na spore oszczędności* – mówi Tomasz Podsiadło, rolnik z Starej Wsi (pow. bielski).

Rolnicy niechętnie jednak kupują nawozy i środki ochrony roślin po sezonie, kiedy pieniądze na ten cel zostały dopiero co wydane.

– *Jednorazowy zakup większej ilości środków ochrony roślin, a co dopiero nawozów do mojego gospodarstwa, to jak **niedoścignione marzenie**. Rzadko mogę pozwolić sobie od razu na zakup większej partii, dlatego najczęściej kupuję na wiosnę w 2 turach. **Trochę dokupuję też jesienią**.*

Myślę, że nie zdecydowałbym się na zakup po sezonie, pomimo iż cena jest zachęcająca, bo zwykle nie mam już wtedy na to pieniędzy – komentuje Ireneusz Kowalski, rolnik ze Starego Kisielina (pow. zielonogórski).

Problem barku środków na bieżącą produkcję to **bolączka wielu rolników**. Naprzeciw tym potrzebom wychodzi [Bank Zachodni WBK](#) i proponuje nowy produkt bankowy – Agro Produkcja, który **w całości możemy przeznaczyć na sfinansowanie właśnie takich zakupów**.

Jednorazowy zakup większej ilości środków ochrony roślin, a co dopiero nawozów do mojego gospodarstwa, to jak niedoścignione marzenie.

Ireneusz Kowalski, rolnik ze Starego Kisielina

*– Zakup środków ochrony roślin lub nawozów w sezonie często jest finansowany kredytem kupieckim, z którym, o czym należy pamiętać, **wiążą się również koszty**. Alternatywą może być zakup środków niezbędnych do produkcji rolnej po sezonie, przy wykorzystaniu kredytu bankowego. Warto przeanalizować taki wariant, ponieważ może okazać się, że **rabaty uzyskane od sprzedawcy środków do produkcji będą wyższe niż koszty kredytu bankowego**. Bank Zachodni WBK posiada w swojej ofercie kredyt Agro Produkcja. Jest to produkt przeznaczony na finansowanie zakupu środków do bieżącej produkcji: **nawozów, materiału siewnego, środków ochrony roślin, pasz a nawet stada obrotowego**. Okres kredytowania jest dopasowany do długości trwania cyklu produkcyjnego zaś harmonogram spłaty rat kapitałowych i odsetkowych uwzględnia specyfikę produkcji rolnej – wyjaśnia Grzegorz Rykaczewski, ekspert Banku Zachodniego WBK.*

Kiedy warto kupić nawozy i środki ochrony roślin i ile na tym możemy zyskać?

Zakup środków ochrony roślin lub nawozów w sezonie często jest finansowany kredytem kupieckim, z którym, o czym należy pamiętać, wiążą się również koszty. Alternatywą może być wykorzystanie kredytu bankowego.

Grzegorz Rykaczewski, ekspert Banku Zachodniego WBK

Rynek nawozów i środków ochrony roślin w Polsce w dużej mierze rządzi się sezonowością, zaś na cenę wpływa przede wszystkim popyt na dane produkty. Jednak brak pieniędzy u rolników sprawia, iż najchętniej kupują oni nawozy **tuż przed sezonem, kiedy ceny są dość wysokie**. Jak wynika natomiast z obserwacji przedstawicieli firm zajmujących się dystrybucją takich produktów, rolnicy chętnie poszukują także okazji rabatowych.

– Zawsze na początku roku drożeją nawozy azotowe, kiedy jest na nie największe

zapotrzebowanie, zaś wiosną tuż po wysiewie tanieją. Jesienią natomiast więcej zapłacimy za nawozy wieloskładnikowe, fosforowe i potasowe, ale wówczas można trafić również na **wiele okazji rabatowych, z których chętnie korzystają rolnicy** – dodaje Krystyna Bednarz z działu marketingu dużego sklepu internetowego oferującego środki do produkcji rolnej i zwierzęcej. – Podobnie jest z ceną środków ochrony roślin, na którą wpływa także popyt na te produkty. Rolnicy kupują zazwyczaj środki, które wynikają z chorób, jakie obserwują na swoich polach. Po sezonie obserwujemy natomiast **zastój w sprzedaży tych produktów** – pomimo iż przygotowujemy różne akcje rabatowe, nie ma dużego zainteresowania. Zdecydowanie wiąże się to z **brakiem środków finansowych u rolników w tym czasie** – dodaje.



Rolnicy kupują zazwyczaj środki, które wynikają z chorób, jakie obserwują na swoich polach. Po sezonie widać natomiast zastój w sprzedaży tych produktów.

Zakupy nawozów i środków ochrony roślin uzależnione są więc od zasobności rolniczego portfela i nie zawsze idą w parze z oszczędnościami. Jak przekonują dystrybutorzy, warto jednak kupować przed sezonem, kiedy rozbudowane akcje rabatowe i posezonowe obniżki **pozwalają sporo**

zaoszczędzić.

– Po sezonie możemy liczyć na upusty związane z zastojem na rynku tych produktów. Nawozy tanieją od kilku do nawet 12%. Przygotowujemy również rabaty związane z zakupem hurtowym tych produktów. Natomiast na środki ochrony roślin rabaty potrafią sięgać nawet kilkunastu procent – mówi Krystyna Bednarz.

Posezonowe obniżki pozwalają więc sporo zaoszczędzić, jednak brak pieniędzy często **blokuje podjęcie decyzji o zakupie nawet dużo tańszego produktu.**



Na początku roku drożeją nawozy azotowe, kiedy jest na nie największe zapotrzebowanie, zaś wiosną tuż po wysiewie tanieją.

Wcześniejszy zakup, a co z przechowywaniem?

Decydując się więc na zakup nawozów i środków ochrony roślin po sezonie, musimy pamiętać również o ich właściwym przechowywaniu. Gwarantuje ono bowiem utrzymanie skuteczności tych produktów aż do zabiegów.

– Nawozy mineralne dobrze jest przechowywać w **suchym, przewiewnym pomieszczeniu, gdzie jesteśmy w stanie utrzymać temperaturę w przedziale 5–25°C**. Podobnie środki ochrony roślin, które nie powinny być wystawiane na działanie wysokich i niskich temperatur, bo mogą one wpłynąć na ich późniejszą skuteczność. Należy również pamiętać, że nawozy azotowe bardzo łatwo chłoną wilgoć z powietrza, dlatego wymagają szczególnie sprzyjających warunków przechowywania, takich jak: suche pomieszczenia z izolacją od podłoża. Jednak w większości nawozów problem chłonięcia wody w czasie składowania został praktycznie rozwiązany przez **dodawanie do nich specjalnych substancji antyzbrylających**, więc nie musimy się tym specjalnie przejmować –

tłumaczy Krystyna Bednarz.

Przy dzisiejszych cenach nawozów i środków ochrony roślin, które z roku na rok są coraz wyższe, szukanie oszczędności jest jak najbardziej zasadne. Warto zastanowić się więc nad ich **posezonowym zakupem, który możemy sfinansować gotowym produktem bankowym, dopasowującym się do naszych potrzeb.**

Zainteresuje Cię też: [Bank Zachodni WBK odpowiada na potrzeby rolników](#)

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-
-
-

Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów